

rozwiązaniu zagadki nie nie transpirowate mi-
tre-ale z tego złych wózków wyciągać nie wol-
ze, dobnie i zarząd Towarzystwa Pomocy Naukow-
kter Dziewczat Polskich wybiera się do Poznania i po-
niem w maju. Znajdują one szereg szeregów i
niej i w Poznaniu, dnia 5 lutego 1971.
aro- i myślać o wszystkim i o wszystkim.

wiatr lepszy, świeższy powiać, co zmiecie cały ten fa-
ryzizm dziennikarski i zatrujący handel przekonań,
największą z plag cesarstwa.

Jutro zapewne będzie posiedzenie izby, na którym
p. Thiers odczyta warunki pokoju... Nie wiem, czy bę-
dzie. Polska jest tutaj najliczniej reprezentowaną
w gronie korespondentów dziennikarskich. Włochy tu
mają jednego, Hiszpania dwóch, Moskwa dwóch, An-
gla trzech korespondentów dziennikarskich; Polska
ma ich czterech. Miejsce w trybunie prasy nadzy-
czają mało (70 wszystkich). Włoskiemu dziennikarzowi
(którym, mówiąc nawiasem, jest także Polak p. Leski,
korespondent do włoskiej Italii) dostał się jeden
bilet wstępny na posiedzenia izby, hiszpańskim jeden,
moskiewskiemu jeden, angielskim dwa i polskim dwa.
Mnie się dostał bilet wstępny z korespondentem Gaze-
ty Narodowej i ponoś on pójdzie na pierwsze posie-
dzenie, jakie będzie. Wszelkich starań dołożę, żeby się
inaczej stało...

Jutro w każdym razie napiszę obszerniej.

PRUSY.

* Berlin, 5 marca. Preliminary pokoju brzmi
według urzędowego telegramu dosłownie, jak następuje:
Pomiędzy kanclerzem cesarstwa niemieckiego p. hr.
Ottonem v. Bismarck-Schoenhausen opatrzonym w peł-
nomocnictwo ze strony JCKMości cesarza niemieckiego
a króla pruskiego,

ministrem spraw zagranicznych JCKMości króla ba-
warskiego p. hr. Ottonem v. Bray-Steinburg,
ministrem spraw zagranicznych JCKMości króla wy-
temberskiego p. baronem Augustem v. Waechter,
ministrem stanu i prezydentem rady ministrów
JKWysokości w. ks. badeńskiego p. Juliuszem Jolly,
reprezentującymi cesarstwo niemieckie z jednej strony
a naczelnikami władzy wykonawczej rzeczypospolitej
francuskiej p. Thiers i ministrem spraw zagranicznych
p. Juliuszem Favre,

zastępującymi Francją z drugiej strony,

gdy plenipotencye obydwóch stron kontrahujących
jako formalnie dobre i prawomocne uznanie zostały,
zapada następująca uchwała, mająca służyć za pod-
stawę preliminarzną mającego zawrzeć się pokoju.

Artkuł I.
Francja zrzeka się na rzecz państwa niemieckiego
wszelkich swych praw i pretensyi do krajów leżących
na wschód od granicy poniżej oznaczonej.

Linia demarkacyjna zaczyna się nad północno-za-
chodnią granicą kantonu Cattenom ku W. Księżwu Lu-
ksemsburgskiemu, ciągnie się dalej na południe zachod-
niej granicy wzdłuż kantonów Cattenom i Thionville,
przez granicę kantonu Brieux, ciągnąc się wzdłuż zachod-
niej granicy gmin Montois la Montagne i Roncourt,
jako też wschodniej granicy gmin Marie aux chénes,
St. Ail, Habouville, dotyka granicy kantonu Gerze,
przerzucając ją wzdłuż granicy gmin Vionville, Bonri-
e i Onville, ciągnie się dalej wzdłuż południowo-za-
chodniej resp. południowej granicy arrondissementu Metz,
wzdłuż granicy zachodniej arrondissementu Chateau-Sai-
s i aż do gminy Pettoncourt, której zachodnią i połu-
dnową granicę okala i idzie dalej wzdłuż pasma gór
położonych pomiędzy Seille a Moucel aż do granicy
arrondissementu Saarburg na południe Garde. Nastę-
pie nie styka się (linia demarkacyjna z granicą pomienio-
nego okręgu (arrondissementu) aż do gminy Tanconville,
których południowej granicy się dotyka. Ztąd ciągnie
się wzdłuż pasma gór leżących pomiędzy źródłami
Sarre blanche i Vezeuze aż do granicy Kantonu Schir-
meck, ciągnie się wzdłuż zachodniej granicy tego kan-
tonu, okala gminy Saales, Bourg-Bruche, Colroy la-Roche
Elaine, Raurupt, Saulxures i St. Blaise la-Roche, w kan-
tonie Saales i styka się potem z zachodnią granicą de-
partamentu dolnego i wyższego Renu aż do kantonu
Belfort. Oddala się ona od południowej jego granicy
niedaleko Vouvenans, przerywa kanton Dille przy po-
łudniowej granicy gmin Bourgne i Froide-Fontaine i
ciągnąc się wzdłuż granicy szwajcarskiej ciągnąc się wzdłuż granicy
wschodniej gmin Juchery i Delle.

Państwo niemieckie posiadać będzie rzeczywiście te
kraje z pełnym prawem zwierzchnictwa i własno-
ci. Komisyja międzynarodowa utworzona z równej liczby
reprezentantów obydwóch wysłanych stron kontrahujących
obierze niezwłocznie po wymianie ratyfikacyi niniej-
szego układu polecenie oznaczyć na miejscu nową linię
graniczną stosownie do powyższych styplulacyi.

Komisyja ta kierować będzie podziałem ziemi jako
tę kapitalową, które dotychczas wspólnie do okręgów
lub gmin należały, a które teraz nową granicą rozdzie-
lone być mają; w razie różnicy zdań co do granicy i
stanowien tymczasowych się wykonania, winni członkowie
komisji udać się po rozstrzygnięciu do swegoż radu.
Granica jest oznaczona w sensie powyższym zieloną
linią, na dwóch różnych egzemplarzach mapy, ziem
stanowiących jenerale gubernatorstwo Alzacyi, spo-
rządzonej we wrześniu 1870 r. w Berlinie przez jeo-
graficzny i statystyczny wydział wielkiego sztabu jene-
ralnego. Egzemplarz tejże mapy dołączonym zostanie
do obydwóch opracowań niniejszego układu.

Alle podana linia graniczna ulega za porozumie-
niem obydwóch stron kontrahujących następującym od-
mianom:

W dawniejszym departamencie Mozele wsie Marie-
aux chénes pod St. Privat-la-Montagne i Vionville na
zachód od Rezonville Niemcom się oddają. Natomiast
miasto jako też fortyfikacyi Belfortu z rejonem,
mającym być oznaczonym później, przy Francji po-
stają.

Artkuł II.

Francja zapłaci JCKMości cesarzowi niemieckiemu
sumę 5 miliardów franków. Najmniejszy miliard franków
wypłaconym zostanie w ciągu 1871 a cała pozostała
suma w przeciągu 3 lat, licząc od ratyfikacyi niniejszego
układu.

Artkuł III.

Opuszczenie ziem francuskich, zajętych przez wojska
niemieckie, rozpocznie się po ratyfikacyi niniejszego układu
ze strony zgrom. narodowego w Bordeaux. Niezwłocznie
po ratyfikacyi opuszczą wojska niemieckie wązryze Pa-
ryża, jako też forty położone po lewym brzegu Sekwany
w jak najkrótszym czasie, który za ugodą między władzami
wojskowymi obydwóch krajów oznaczonym zostanie, opu-
szczą wojska niemieckie depart. Calvados, Orne, Sarthe,
Eure et Loir, Loir-et, Loir-et Cher, Indre et Loire, Yon-
ne i inne a dalej departamentu Seine inferieure, Eure,
Seine et Oise, Seine et Marne, Aube, Cote d'or aż do
lewego brzegu Sekwany.

Wojska francuskie cofną się równocześnie po za Loarę,
którą przed podpisaniem stanowczego paktu pokojowego
nie będzie im wolno będzie przekroczyć. Wyjątek sta-
nowi garnizon Paryża, którego siła nie może przewyż-
niać 40,000 żołnierzy i garnizon niezbędnie potrzebny
do zabezpieczenia miejsc warownych.

Opuszczenie departamentów, położonych pomiędzy
prawym brzegiem Sekwany a granicą wschodnią, nastąpi
ze strony wojsk niemieckich stopniowo po ratyfikacyi
definitywnego paktu pokojowego i zapłacenia pierwszego
półmiliarda franków kontrybucyi styplulowanej w arty-
kule II.

Evakuacja rozpocznie się od departamentów naj-
bliższych Paryża i postępować będzie w miarę wypłaty
kontrybucyi. Po pierwszej wypłacie pół miliarda nastąpi
opuszczenie następujących departamentów: Somme, Oise
i części departamentów Seine Inferieure, Seine et Oise,
Seine et Marne, położonych po prawym brzegu Sekwany,
jako też części departamentu Sekwany i fortów położo-
nych po prawym brzegu Sekwany.

Po zaplaceniu dwóch miliardów, okupacya niemie-
cka obejmować będzie już tylko departamenty Marne,
Ardennes, Haute Marne, Meuse, Vosges, Meurthe, jako
też fortece Belfort z obwodem, co wszystko służyć ma
jako zakład pozostałych trzech miliardów. Liczba wojsk
zajmujących pomienione ziemie, przewyższać nie będzie
50,000 żołnierzy.

Pozostawia się do woli JCKMości zezwolić zamiast
gwarancyi terytorjalnej, mającej polegać na częściowej
okupacyi terytorium francuskiego, na gwarancyi finan-
sowej, gdyby rząd francuski miał takową proponować
pod warunkami, któreby JCKMość cesarz i król za ko-
rzystne dla interesów niemieckich uznał. Za trzy mi-
liardy, których zaplaceniu odroczone zostanie, zapla-
coną zostanie prowizja po 5 pct., licząc od dnia ratyfi-
kacyi niniejszej ugody.

Artkuł IV.

Wojska niemieckie nie będą wykonywały zajętych
departamentach rekwiizycyi czy to w pieniądzu, czy też
w naturalności. Lekz utrzymanie wojsk niemieckich po-
zostających we Francji wykonywanem będzie na koszt
rządu francuskiego i to stosownie do ugody zawartej
z niemiecką intendenturą wojskową.

Artkuł V.

Interesa mieszkańców w ziemiach odstąpionych przez
Francją zostaną we wszystkim, co się tyczy ich stó-
sunków handlowych i prywatnych, jak najkorzystniej u-
regulowanymi, skoro tylko warunki definitywnego po-
koju ustanowionymi zostaną. W tym celu oznaczonym
zostanie przedczasu, podozas którego ci mieszkańcy
będą mogli korzystać z pewnych ułatwień pod względem
obrotu ich produktów handlowych. Rząd niemiecki nie
będzie stawiał żadnej przeszkody wyemigrowaniu miesz-
kańców odstąpionych ziem, ani też nie użyje żadnego
środka, któryby był wymierzony przeciw ich osobie lub
własności.

Artkuł VI.

Jenicy wojenni, którzy jeszcze nie zostali na drodze
wymiany uwolnionymi, zostaną niezwłocznie po ratyfika-
cyi niniejszych preliminarzy wydani. Aby przyspie-
szyć transport jeńców francuskich, udzieli rząd francu-
ski władcom niemieckim do dyspozycyi część materjału
transportowego swych kolei żelaznych wewnątrz Niemiec
i to w rozciągłości przez osobną ugodę ustanowionej,
oraz za tę cenę, jaką we Francji płaci rząd za trans-
porty wojskowe.

Artkuł VII.

Otworzenie obrad nad pokojem definitywnym, który
ma zostać zawartym na podstawie niniejszych prelimi-
naryi, nastąpi w Brukseli niezwłocznie po ratyfikacyi
przez zgromadzenie narodowe i JCKMość cesarza nie-
mieckiego.

Artkuł VIII.

Po zawarciu i ratyfikacyi definitywnego pokoju ad-
ministracya departamentów, mających pozostać jeszcze
w okupacyi wojsk niemieckich, zostanie znów władzom
francuskim przekazana. Lecz władze te mają być
zobowiązane ulegać rozkazom, jakiego dowódcy wojsk
niemieckich uważali za konieczne w interesie bezpie-
czeństwa, utrzymania i podziału swych wojsk.

W departamentach okupowanych wykonywać się
będzie pobór podatków po ratyfikacyi niniejszego
układu na rachunek rządu francuskiego i przez jego
urzędników.

Artkuł IX.

Samo się przez się rozumie, że niniejszego układu
postanowien a nie nadają niemieckiej władzy wojskowej
żadnego prawa do części ziem obecnie przez Niemców
nie zajmowanych.

Artkuł X.

Niniejsze preliminarza zostaną niezwłocznie przed-
łożone do ratyfikacyi JCKMości cesarzowi niemieckiemu,
jako też francuskiemu zgromadzeniu narodowemu obra-
dującemu w Bordeaux.

Podpisy.

Wygotowano w Wersalu 26 lutego 1871.

Za zgodność:

Bismarck,

major sztabu jenerala.

Książę Fryderyk Karól, marszałek w armii pru-
skiej, przeznaczony jest na naczelnego dowódcę
niemieckich wojsk, okupujących Francją aż do zaplacenia
bajecznej owej sumy 5 miliardów. Trzeba
wiedzieć, że aż do zaplacenia owej kontrybucyi, niesły-
chanej w dziejach świata, Francja żyć musi obcą za-
łogę. Upokorzenia większego nie było jeszcze. Przy-
stojnie nasze powiada: „Bóg nie rychliwy, ale sprawi-
dliwy“.

Krzyż żelazny, ustanowioną oznakę honorową za
odznaczenie się w obec nieprzyjaciela w niemiecko-francu-
skiej wojnie, otrzymał i szef polioy w głównej kwar-
terze wojsk niemieckich pan Stie er. Jak się zdaje,
krzyż żelazny z obecnej kampanii nie będzie tak rzad-
kim, jakim był w kampanii w latach 1813—1815.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 4 marca. Najważniejszym wczoraj-
szego posiedzenia momentem było exposé, jakim mi-
nister skarbu baron Holzgethan prawo finansowe na rok
bieżący izbie do przyjęcia polecił, starając się krótko
iła można i bezograniczone podać zgromadzeniu gorzka
pigułkę. Przystem wstrzymał się baron Holzgethan od
porównawczego rzutu oka na dawniejsze lata finansowe,
jakie zwykli byli podawać poprzednicy jego.

Następnie wywiała się krótka dyskusya nad
wnioskiem, podanym przez wydział finansowy we wzglę-
dzie rozprządzenia cesarskiego z dnia 28 lipca rz., do-
tyczącego portfela dewiz banku narodowego. Wydział
bowiem wniósł o to, by rozprządzenie, upoważniające
bank narodowy do pomnożenia obrotu not swoich o su-
mę owych dewiz, uznać za usprawiedliwione lecz odmó-
wić mu przyzwolenia ze względu na zaszkłe w stosun-
kach tymczasowo znany. Żądanie, jakie minister
skarbu podniósł we względzie sformułowania tego wni-
osku, było zupełnie bezpodstawne; przyznawał bowiem
izbie prawo tylko do wezwania rządu, aby rozporzą-

dzenie owo odwołał. Wedle państwowego prawa zasa-
dniczego, zaś nie jest do zniesienia rozprządzenia, wy-
danego na mocy § 14 prawa państwowego, potrzebnym
akt rządu. Skoro bowiem jedna z dwóch izb rady pań-
stwa odmówi podobnemu rozprządzeniu rządu swego
konstytucyjnego przyzwolenia, to takowe natychmiast
ipso jure, jak brzmie wyrażenie techniczne, traci moc
swoją obowiązującą. Izba przyjęła wniosek wydziału, a
przeto i rozprządzenie z 28 lipca rz. nie ma już w tej
chwili znaczenia. Przez inną uchwałę byłaby izba po-
selska utworzyła niebezpieczne precedensum, gdyż przez
nią byłaby pozostawiła rządowi do woli, czy chce znieść
podobne rozprządzenie lub też utrzymać je nadal wbrew
uchwale rady państwa.

FRANCJA.

* Wszystkie korespondencye paryskie z dnia 1 bm.
zgadzają się w tem, że w dniu wejścia wojsk niemie-
ckich do stolicy Francji mieszkańcy zachowali godną
w obec zwycięzcy postawę i nie dopuścili się żadnego
ekscesu. Tylko Etoile belgie opowiada o kilku zaj-
ściach mniejszej wagi, o których wszakże ani Indép.
belge ani Times nie wspominają. Rozdzielenie lu-
dzi miało się objawiać głównie w nieprzyjaznych zace-
pkach osób, które albo Niemcom sprzedawały pokarmy
i napoje, albo się z nimi wdawali w rozmowę. Po
dwakroć, gdy Niemcy zbliżyli się do Arc de triomphe,
dały się słyszeć w tłumach okrzyki: „On ne passe
pas!“ — na co wojsko odpowiadało milczącym nabija-
niem broni, poczem ruszało dalej. Domy w zajętych
okreęgach były po większej części obwieszane chorą-
giewami z krepą, drzwi i okna szczelnie zamknięte;
pró z niższych warstw ludności i uliczników nikogo
z wyższych stanów nie było widać na ulicy.

Według Indép. belgie już wczorasz 28 zm. sta-
nęły w pobliżu bulońskiego lasku oddziały niemieckie,
które najazt wkrócić miały do Paryża. Dnia 1
b. m. rano o 9 wmaszerował najprzód do miasta pod-
wodzą rotmistrza von Colomb szwadron 14 pułku huzar-
ów, tego, który, jeśli się nie mylimy, wykonał pod
Amaens słynną szarżę na czworobok francuski. Szpica
z oficerem na czele przegalopowała przez Avenue de
l'Impératrice i pola Elizejskie aż do placu de la Con-
corde. Następnie weszła piechota, rozstawiając natych-
miast czaty na narożnikach ulic. Około południa przy-
było grós wojsk niemieckich pod jenerałem Kamecke.
W pałacu wystawy przemysłowej wjeżdżono ze strony
francuskiej niemieckim kwatremistrzom bilety inkwate-
runkowe. Jenerałowie zamieszkali w pałacu elizejskim,
reszta wojsk częścią w prywatnych, częścią w publi-
cznych lokalach. — W graniczących z zajętymi okre-
gami ulicach nad wczoraszem ruch był ogromny; na bul-
warze Malesherbes okazał się marszowy batalion, który
konieczność chciał stoczyć walkę z najeźdźcami, udało
się wszakże ludzimi rozsądny nakłonić go do rozej-
sicia. Statuy miast na placu de la Concorde osłonięte
kirem, statua Strassburga była całkiem w czerni. Na
placu de l'Etoile utworzyły tłumy żywy lafatch, bro-
nie przystępu Niemcom. Gdy patrol, z trzech huzar-
ów złożony, zbliżył się tutaj, wołano „Faites la tour!“
„Nix passer!“ poczem huzarzy spokojnie się cofnęli.
Wczorasz gromadki mieszkańców z klas najuboższych
widziano rozmawiające dość przyjaźnie z żołnierzami
niemieckimi. Głędła była przez cały dzień zamknięta;
prócz Journal Officiel nie wyszedł z druku żaden
dziennik.

Utrzymuje się powszechnie mniemanie, że obecnie,
gdy zgromadzenie narodowe spełniło najważniejsze za-
danie, zatwierdzając pokój, pan Thiers rozwiąże je i na-
kaze wybory do nowej konstytuancy, której reorganizacy-
a Francji będzie powierzona. Wybory odbędą się
prawdopodobnie według prawa wyborczego z roku 1849,
konstytuanta ma zasiadać w Wersalu albo, jak inni
twierdzą, w Paryżu.

Cesarz niemiecki ma niebawem wraz z następcą
tronu opuścić Wersal. Wojska niemieckie lada dzień
poczną się cofać ku Szampanii.

Od dnia 26 z. m. przywrócono w departamen-
tach nie zajętych przez nieprzyjaciela telegrafy pry-
watne.

W niedzielę miał po raz pierwszy od czasu oble-
żenia być zapalony gaz w Paryżu.

Fortyfikacye Sedanu mają być przez Niemców wy-
sadzane w powietrze.

Korespondent wiedeński Presse pisze z Bor-
deaux pod dniami 22 lutego o odbudowaniu Francji, co
następuje:

„Klerykalny pewien legitymista, który tu przybył
przed dwoma dniami z Paryża, powiedział mi: „Paryż
rewolucyjny opuścił z rozdarciem sercem; serce moje
pękło, odkąd mówili z naszymi deputowanymi legity-
mistowskimi.“ Przybyły z Paryża zakonnik członek
tamtęjszej demokracji powiedział mi: „Jakobini tak
samo jak Bonapartysci wtrocili Francję w prze-
pasę“. Orleaniści wraz z Thiersem przestali wierzyć
w obywatla-króla a co dopiero dli swym księciem ra-
de, aby opuścili nieszczęśliwą swą ojczyznę. Stara, tak
monarchiczna jak rewolucyjna Francja istnieje prze-
stała.“

Przekonanie to zapanowało w zgromadzeniu naro-
dowem. Legitymiści i Orleaniści pojmują, że re-
stauracyi monarchicznej prze-rzadzają nie są zdoli;
republikanie przejęli są przeświadczeniem, że fraszę
o rewolucyi francuskiej stały się zupełnie głupstwem;
wszyscy pojmują konieczność odbudowania państwa
z gruntu i nadania mu podstaw innych, niż budowę
wieniec konstytucyj. Nowa konstytucya mniejsza jest
potrzeba, jaką Francja obecnie uczuwa. Instytucye a
nie konstytucya są potrzebne. W zgodzie z opinią pu-
bliczną uważa się zgromadzenie narodowe za assemblee
institute a nie constituant. Jakobini i Orleaniści
robią legitymistom i liberalnym demokratom ustępstwa
co do decentralizacyi; republikanie robią doświadczenia,
a rozumowi i konserwatywnym równie jak liberalnym in-
teresom wielkie to ustępstwo, że wykonanie głosowania
powszechnego czynią zależnem od ograniczającego wa-
runku wychowania elementarnego; Orleaniści i natomiast
i legitymiści zezwalają na bezpłatny przymus szkolny i
armii ludową.

Jedność niemiecka podniosła się r. 1813 przeciw
Napoleonowi I i dokonała r. 1870, drugącc Napoleon-
em III. Obawa przed katolickim cesarzem niemieckim
natchnęła niesłonne do centralizacyi Niemcy niewi-
sicią, która zdolała przewrócić Sedan. L'etat c'est moi,
oświadczył Ludwik XIV; l'empereur peuple byłoby ha-
tem Bonapartyzmu; rewolucyjna dyktatura, la république
une et indivisible jest ideałem Jakobinów i była hasłem
Gambetty. Cesarz i Robespierre nie żyją, jak Wersal po-
stojanie miastem śmierci monarchii burbońskiej.

Thiers, czciciel bożka administracyjnej centraliza-
cyi, otwiera dziś bramy decentralizacyi, godząc się na

mianowanie prefektów na propozycyę i ze zgodą depu-
towanych departamentów. Reorganizacya wojska uważa
już za niedozwoloną na podstawie milicyi narodowej i
z przybraniem lepszych zwolów stariej armii. Przy-
jaciele jego idą jeden krok dalej. Myślą oni o rozwią-
zaniu departamentów i o przywróceniu zniesionych przez
wielką rewolucyę prowincyi. Armia ludowa ma być
złożoną z wojsk prowincyi, to jest z dawnych prowincyi w pro-
wincyalnej tworzyć się łączność: Bretończycy, Norman-
dowie, Girondajscy itp. Prowincyalna a organizacya
gwardyi narodowej, będącej pierwszą próbą obrony kra-
jowej, wytworzyła się już bez przyczynienia się cze-
gokolwiek ze stósunków. Skoro istnieć będą prowincye
wojskowe, to z łatwością będzie można zastosować do
nich konsekwentnie sądownictwo, zarząd podatkowy,
zarząd i reprezentacyę interesów prowincjonalnych.
Ztąd wywiązałyby się w swych praktycznych stósunkach
dawniejsze przedrewolucyjne parlamenty, po nad któremi
pawłoby jako najwyższa władza zgromadzenie naro-
dowe.

Legitymiści, tworzący zawsze jeszcze silniejszą grun-
tową i wiejską i opierającą się na lokalnych zasadni-
czych wpływach, przyniesli z sobą gotowy plan decen-
tralizacyi. Mianowanie merów przez rady gminne,
podprefektów przez rady obwodowe, prefektów przez
rady jeneralne. Ciężka magistratura uzupełnia się przez
wybory sędziów, przeto w wyborach obwodowych biorą udział
a potrzebne będą gwarancye załatości. Wszyscy me-
rowie jednego kantonu np. biorą udział w wyborze sę-
dziego pokoju; rady jeneralne i rady obwodowe w wy-
borze sędziów. Prefekci i podprefekci nie będą już
płatni ze skarbu państwa, lecz rady jeneralne departa-
mentu przeznaczą im pieniądze reprezentacye i wynag-
rodzenie za koszty kancelaryi. Personal wychowania
ludowego poddaje się wysłaniu z wyborów władzom lo-
kalnym.

Demokracja liberalna uważała za swą powinność
by również przyniesła do Bordeaux swój plan decen-
tralizacyi. Wnosi ona o republikę gmin, które utwo-
rzone być mają z ludnością najmniej 20,000 dusz. Wy-
borcą jest każdy prawnie nieposzlakowany pełnoletni,
który z korzyścią odwiedził szkołę elemen-
tarną. Nauka na wszystkich stopniach jest bezpłatną
i sprawą wyłącznie gminy. Szkoły są konfesyjne a
o zniesienie budżetu oświecenia starać się należy i za-
prowadzić wolność asociacyi dla wszystkich stowarzyszeń
religijnych. Dochód czysty będzie najlepszą podstawą
i źródłem jednolitego ile można opodatkowania. Rady
gminne trudnią się przez swe organa wykonawcze za-
rządem politycznym, sądownym i skarbowym. Departa-
ment jest związkiem wszystkich gmin i rządzi się przez
utworzoną z dwóch delegatów każdej gminy radę jene-
ralną. Kilka departamentów, mających wspólne intere-
sa, może się połączyć w prowincyę, której zgromadze-
nie prowincjonalne składa się z delegowanych departa-
mentów. Narod jest związkiem departamentów a zgro-
madzenie składa się z dwóch izb: z powszechniej izby
posłów i z izby wyższej, składającej się z dwóch dele-
gowanych departamentu każdego. Jeżeli pomiędzy obu
izbami powstanie spór, to głosowanie wszystkich rad
gminnych (aowa racjonalniejsza forma głosowania po-
wszechnego) o tem rozstrzygnie. Zgromadzenie naro-
dowe mianuje dziesięciu ministrów, którzy z pośród sie-
bie wybierają prezesa władzy wykonawczej i rady mi-
nistrów.

Do ostatniego podobnie jest dzisiejsze stanowisko
Thiersa. Zgromadzenie narodowe będzie musiało na-
samprzód uregulować armię, skarb, podatki, szkoły, całą
administracyę a przy odnośnych prawach nadarzy
mu się sposobność odbudowania na nowych podstawach
gminy, departamentu, prowincyi i państwa, nie rozstrzy-
gając stanowczych form rządu. Jak na teraz są równe
niemożliwość, tak hr. Chambord i hr. Paryż jak książ-
ę, Annale, a Gambetta równie niemożliwy jak Bona-
parte.

Z Belfortu donosi jeden z specjalnych korespon-
dentów tegoż dziennika pod dniami 26 lutego co nastę-
puje:

Co do ostatnich chwil obrony Belfortskiej panuje
jeszcze dość głęboka tajemnica. Urzędownie przyznano,
że fortica mogła się jeszcze była trzymać kilka mie-
sięcy, że choroby natomiast, jakie rozżyły się w mie-
ście, były powodem kapitulacyi. To tedy stanowczym
jest fałszem; w mieście panowały wprawdzie choroby,
lecz takowe ani w oddaleniu nie przybrały rozmiarów,
jakie im przypisują. Powód kapitulacyi był owszem
bardzo prosty. Belfort było ceną za przedłuże-
nie rozejmu. Długo wzdrygnął się w Paryżu przed
taką okropną ofiarą lecz w obec groźącą lufą pistolet-
owej nie było innego wyboru jak przyzwolić. Wystąpił
rządu prowizorycznego przyniósł walecznemu kome-
ndantowi rozkaz poddania fortecy. Z ciężkim na to zgo-
dził się sercem, podał na łup Niemcom oba forty Haute
i Basse Perche, a natomiast dozwolono mu wyjść z ho-
norami wojskowymi, co już w Wersalu umówionem było.

WŁOCHY.

* Florencia, 2 marca. Mimo rozliczne, ważne i na-
glaące sprawy, jakimi p. Thiers obecnie jest zajęty,
uwiadomił jednakże zaraz po objęciu rządu Francji
Papieża, że życzy sobie uwierzytelić u Stolicy św.
reprezentanta rzeczypospolitej, któryby był przyjemną Ojcu
św. osobą. Papież miał w skutek tego dać do pozna-
nia, że osoba taką byłby p. Cochin. — Inna natomiast
wiadomość paryska donosi, że nowym u Stolicy św. po-
słem francuskim będzie p. Courcelles. Czy zaś owym
reprezentantem przysylm młodej rzeczypospolitej będzie
p. Cochin lub p. Courcelles, to zdaniem tutejszego ko-
respondenta augsburskiej Allgemeine Ztg. różnica
będzie wcale nie wielką. P. Cochin bowiem znany jest
jako jeden z naczelników francuskich ultramontanów
przez swą niefortunną kandydaturę podozas przedostat-
nich i ostatnich wyborów paryskich. P. Courcelles zaś
posłany został na końcu 1848 r. przez jenerala Cava-
gnac jako posel rzeczypospolitej do Rzymu, gdzie pier-
szo do interwencyi poczynił kroki, a 12 lat później po
klęsce wojska jenerala Lamoriciere pod Castelfidardo
udał się w misyi pofund do Włoch, by starać się o u-
wolnienie żołnierzy francuskich rozwiązanego wojska,
którzy wpadli byli do rąk rządu włoskiego. Anteced-
ency podobne charakteryzują więc dostatecznie obu tych
mężów.

Gorliwość podobną, z jaką p. Thiers polecił się
stara Papieżowi, nie może naturalnie zrobić w tutejszych
kolach wrażenie, ile że wobec rządu włoskiego nie oka-
zuje podobnej życzliwości. — P. Rothan, przysłany do
Rzymu przed kilku tygodniami przez delegacyę w Bor-
deaux, czeka zawsze jeszcze na potwierdzenie wysta-
wionego mu przez p. Gambettę uwierzytelnienia, i dla
tego nie był jeszcze królowi przedstawiony. P. Rothan

fungował raz już dawniej jako pierwszy sekretarz poselstwa francuskiego w Turynie.

Przy podobnej nieżyczliwości rządu francuskiego tem niemilej uderzyło tu, że włoska księga zielona ogłosiła depeszę włoskiego posła w Londynie, w której tenże opowiada że lordem Granville i podsekretarzem stanu p. Otway miał rozmowę o kwestyi rzymskiej i że angielscy ci mężowie stanu oświadczyli się przy tej sposobności przeciw przeniesieniu stolicy włoskiej do Rzymu. W liście do angielskiego posła we Florencji oświadczył lord Grandville, że oświadczenia te poufnej tylko były natury, na co poseł odpisał, iż włoski minister spraw wewnętrznych zapewnił go, iż oświadczeń owych nigdy nie uważał za urzędowe, a jeżeli mimo to umieścił je w księdze zielonej, to stało się to dla tego tylko, że chciał przez to pokazać, że i znany ze swych sympatyj dla Włoch, maż stanu wątpi o stosowności przeniesienia stolicy do Rzymu. Oświadczenia tego nie można wprost tłumaczyć inaczej, jak że i p. Visconti Venosta też same ma wątpliwości. Lecz jeżeli tak jest, to zapytałby się można, czemu należy do rządu, w którego programie przeniesienie stolicy najważniejszym jest punktem. Sprawa ta cała wywoła może nie miłe jeszcze w parlamencie włoskim debaty.

Nareszcie znaleziono w Rzymie lokale, w jakich obie izby pomieścić się mają: Palazzo di Monte Citorio przyjmie izbę niższą, a palazzo Madama senat. Ostatni byłby wolał pałac Collegium Romanum lecz odnośną komisją senatu prosili rząd, aby od tego wyboru odstąpiła, ponieważ prawdopodobnie obawiali się, że zajęcie owego Collegium mogłoby wywołać trudności dyplomatyczne.

Posel pruski przy stolicy św. p. Arnim, powołany do Wersalu, już się tam udał. W skutek tego powstała w Rzymie pogłoska, że p. Arnim nie wróci już na swą posadę i że obejmie ambasadę w Paryżu. Za tem przemawiałyby się zdawała okoliczność, że poseł bawarski na czas niebytności p. Arnima objął dyplomatyczną reprezentację Niemiec w wiecznym mieście.

Telegramy.

Saarbrücken, 3 marca. Z Wersalu donoszą pod dnem 1 marca o wmarzsu do Paryża VI i XI korpusów praskich i drugiego korpusu bawarskiego o następująco: Z rana wszedł batalion 2 nasawskiego pułku piechoty numer 88 pod dowództwem majora Heye i szwadron 2 hesskiego pułku huzarów numer 14 pod rotmistrzem Colomb z kwatremistrzami aż do pałacu industrialnego na polach elizejskich. Wszystkie oddziały, przeznaczone do wmarzsu, stały o godzinie 10 na torze wysigowym lasu bulońskiego frontem ku Sekwanie i trybunom w dwóch liniach, w pierwszej linii piechota, strzelcy i pionierzy, w drugiej jazda i artylerja. Znajdujący się jeszcze w głównej kwatrze cesarskiej księżadzi ustawili się na prawem skrzydle pierwszej linii. JOKMOŚ opuścił Wersal po 10 godzinie, przybył tyżwowy most na Sekwanie pod Suresne, wsiadł przy trybunie toru wysigowego na koń i przejechał wzdłuż frontu obu dwóh linii wojska, przyjmowany okrzykami hurra, poczem nastąpił przemarsz wojska w kierunku z północy na południe, piechota w zwartych kolumnach batalionowych. Następnie ruszyły wojska w kilku kolumnach równocześnie przez lasy buloński ku wałowi opasującemu Paryż i maszerowały przez Avenue de l'Imperatrice i trakt de la grande armée na Arc de triomphe, gdzie szef sztabu jenerałnego przeznaczonego do wmarzsu wojsk, podpułkownik hrabia Waldersee, oczekiwał je na czele szwadronu z 14 pułku huzarów. Ulice, prowadzące do Arc de triomphe i plac, który tu ten otacza, bardzo były ożywione (?). Wchodząca wojska były tak złożone z trzech powyższych wymienionych korpusów, że każdy pułk przynajmniej przez jeden batalion był reprezentowany. Cesarz po odebraniu parady powrócił do Wersalu.

Paryż, 2 (3) marca. (Drogą pośrednią.) Ewakuacja miasta przez niemieckie wojska ukończona. O godzinie 10 ostatni żołnierze przeszli łuk tryumfalny. W południe na cesarz niemiecki odbył w lasu bulońskim przegląd 100,000 żołnierzy. Większa część dzienników wyszła dziś znowu.

Bordeaux, 3 marca. Admirał Penhoet, naczelnym dowódcą armii wogelskiej, przybył tu w towarzystwie swego jenerałnego szefa sztabu Bordone z Macon.

Wiedeń, 4 marca. Wiener Ztg ogłasza w części urzędowej postanowienie cesarskie, wedle którego 34 pułk liniowy piechoty ma nazywać się oddział „Wilhelm I, cesarz niemiecki i król pruski No. 34“ a 20 pułk liniowy piechoty „Fryderyk Wilhelm, książę następcy tronu państwa niemieckiego i pruski książę następcy tronu No. 20.“

Londyn, 4 marca. Biuro Reutersa donosi: Ogłoszone przez kilka londyńskich dzienników telegramy, wedle których częściowo tylko obsadzenie Paryża miało być rezultatem interwencji angielskiej, nie mają podstawy. Anglia starała się jedynie wpłynąć na kwestyę wynagrodzenia pieniężnego.

Bordeaux, 3 marca. (Drogą pośrednią.) Talhouet przedkłada wniosek, który ma odrodzenie Francji na celu. Jeden z deputowanych departamentu Meurthe oświadcza w imieniu innych deputowanych tegoż departamentu pod względem kwestyi odstąpienia ziemi, że występują z zeromadzenia. Jeden z deputowanych departamentu Vienne składa swój mandat z powodu uchwały, powziętej przez zgromadzenie w dniu 1 marca. — Minister handlu Lambrecht oświadcza, że rolnictwo wymaga jak najrychlejszego powrotu uruchomionych i że poczyniono pod tym względem stosowne środki. — Jeden z deputowanych żąda, aby zredukowano wszystkie pensje na 10,000 franków i żeby kwestyę tę zbadała odnośna komisja. — Randot domaga się, aby wszystkie projekty dotyczące finansów przedkładał były komisji budżetowej, mającej się wyrazić na zasadzie regulaminu z roku 1849. Minister skarbu Poncyer-Quartier oświadczył na to, że komisja skarbową nie może być wysadzona, przed ustanowieniem poprawionego budżetu na rok 1871 i 1872. Obecnie istniejące podstawy podatków muszą być zgruntu zmienione, wydatki zmniejszone. Ważną jest rzeczą, aby przytem pozostawiono inicjatywę rządowi, zastrzegając wszelkie prawa kontroli komisji skarbowej. Guichard obcuje z naczelniem wysłannikiem komisji budżetowej. Tenże odpowiada, że chodzi o uorganizowanie publicznego majątku i że władza wykonawcza jest w prawie proponować system administracji i rządu. Budżet zatem jedynie z inicjatywy rządu może być przedłożony. Tenże uważa za swą powinność oprzeć się życzeniom Randot'a i Guichard'a, nie naruszając bynajmniej prerogatywy władzy prawodawczej zgromadzenia. Zgromadzenie uchwalilo przekazać wnioski Randot'a komisji parlamentarnej inicjatywy.

Londyn, 6 marca. Izba niższa. Dilke zapo-

wiada na poniedziałek rezolucyą, w której izba wyraża swe ubolewanie nad tem, że rząd zgodził się na konferencyą pod okolicznościami, wyrażonemi w okólniku księcia Górczaka.

Od posta brodnickiego, pana Ignacego Łyskowskiego otrzymaliśmy następujące pismo:

„Szanowna Redakcyo proszę uprzejmie o przyjęcie następującego sprostowania:

Dziennik Poznański z 26 lutego rb. podając w tłumaczeniu mój głos na sejmie w Berlinie, dał mylny wstęp i mylnie zakończony, przez co rzecz cała taki przybrała pozór, jakobym ja uczynił krok nieprzyjazny przeciw petycyi lubawskiej o gimnazjum katolickie.* To potrzebuje sprostowania i wyjaśnienia, które niniejszem czynię.

Były trzy petycje na sejmie, jedna z Lubawy, 2 z Brodnicy. Petycja lubawska wychodziła z przypuszczenia, że gimnazjum katolickie w Lubawie jest już przez rząd przyjęte i żądała od izby, aby w tegorocznym etacie umieszczono fundusz na założenie tego gimnazjum. Petycje Brodnickie zaś żądały gimnazjum bezkonfesyjnego resp. simultannego w Brodnicy. Petycja lubawska została przekazana komisji budżetowej; petycje brodnickie komisji edukacyjnej; wszystkie trzy przyszły tego samego dnia na porządek dzienny w sejmie.

Referent komisji budżetowej p. Glaser wniósł o przejście do porządku dziennego nad petycją lubawską, ponieważ tegoroczny etat już był zamknięty. Referent zaś komisji edukacyjnej, dr. Roepell z Wrocławia, wniósł o podanie petycyi brodnickiej rządowi do uwzględnienia.

Moje przemówienie było zwrócone przeciw wnioskowi komisji edukacyjnej resp. dr. Roepella a przemówienie skończyłem wnioskiem o przejście do porządku dziennego nad petycyami Brodnickie, ponieważ potrzebą katolickiego gimnazjum dla powiatów lubawskiego i brodnickiego już była przez rząd uznana i szło tylko o usunięcie nieprzyjaznych wniosków. A że referent komisji budżetowej, p. Glaser, miał taki sam wniosek co do petycyi lubawskiej, tylko z innych motywów, przeto dla skrócenia procedury parlamentarnej sformułowałem w czasie dyskusyi a w porozumieniu z inną, inny wniosek obejmujący mój wniosek, a ja mój wniosek cofnąłem i izba głosowała już teraz nad przejściem do porządku dziennego nad wszystkimi trzema petycyami razem.

To sprawie nie szkodziło a miało po swęj stronie strategiczny fortel, który niewątpliwie wpłynął na odniesienie większości głosów.

Przy tej sposobności nadmieniam jeszcze, że w tłumaczeniu głosu mego są błędy, które koniecznie sprostować trzeba. Zamiast „wszelkiej pedagogiki“ wydrukowano „polskiej pedagogiki“, „Ansprueche auf hoehere Bildung“ tłumaczono przez prawo do „homogene und heterogene Bildungsinstitute“ tłumaczono przez „jednolite i niejednolite.“

*) Przejrzawszy jeszcze raz referat nasz o przebiegu obrad w pruskiej izbie poselskiej, toczonych nad w mowie będącą kwestyą, zamieszczony w numerze 40 pod rubryką „Prusy“, w piśmie naszym, tudzież wstęp nasz i koniec do mowy pana Łyskowskiego, zamieszczony w nrze 47 Dziennika i porównawszy je z zapisami stenograficznymi przysłannymi, do przekonania, żeśmy przebieg sprawy oddali nieprzekreślony. Wniosek szanownego pana posła podaliśmy w dosłownem tłumaczeniu w końcu jego mowy (nr. 47 Dz.), wnioski referentów komisji również dosłownie w nrze 40 Dz. Poznań. Nie sądzimy przeto, żeby czytelnicy mogli byli z naszego przedstawienia sprawy powziąć niemianę, jakoby poseł p. Łyskowski miał być uczynił krok nieprzyjazny przeciwko petycyi lubawskiej o gimnazjum katolickie. (Przyp. R. Dz. Poznań.)

* Od ks. Alberti odbieramy następujące pismo: Prawda, że odebrałem pocztą karteczkę na kandydata do przyszłego parlamentu niemieckiego ks. Wolińskiego; prawda, że dawałem zapytany parafianom kościoła poklasztornego, niektórym okolicznie, niektórym w wiadomym pomieszczeniu raly i wskazówki wedle znanego listu Najprzewielebniejszego Arcypasterza do pana Morawskiego, rozświecając oczywiście powód nieporozumienia i niejedności przyszłych wyborów; prawda, że tym z parafian kościoła poklasztornego, którzy sobie tego życzeli, rozdawałem karteczkę na kandydata ks. Wolińskiego z tą atoli uwagą, aby, naradzawszy się jeszcze osobno pomiędzy sobą i panami dobrymi i katolikami, oddali takowe na tego kandydata, któremu im na kaze sumienie oddać głos swój.

Prawda więc i to, że nikomu zgola a najmniej parafianom kościoła miejskiego farnego, którzy przecie mają własnych kapłanów, nie narzucałem mego przekonania, ale każdemu zostawiłem i zostawiam do woli „głosować sumiennie za własnem jego przekonaniem.“

Na dowód przytaczam wszystkich tych, z którymi w tym interesie tylko mówię.

Sądzę bowiem, że rozświecić powody nieporozumienia i niejedności obiektywnie, a zostawić każdemu wolą, subiektywną, sumienny wybór na któregokolwiek kandydata, jest obowiązkiem każdego sumiennego i szlachetnego człowieka, tem bardziej kapłana nie ubiegającego się o odrobiny łask i zarzutów Wielmożnych tego świata.

Ale kłamstwem publicznem, z złości może racownem jest doniesienie (n. k.) korespondenta w Dzienniku, jakobym użył brata mistrza murarskiego do agitacji wyborczej.

Publicznie oświadczam raz na zawsze wszystkim rodzinom mojej żywej i nieżywej, że w sprawach dotyczących się mego powołania i politycznego stanowiska jeszcze nigdy nikt z rodziny się nie wniósł, a że sam nie posługiwałem się moim krewnym do przeprowadzenia mych myśli.

Jestem pełnoletni i nie potrzebuję opieki nieczyj, szczególnie opieki kłamiwego (n. k.) korespondenta, któremu może zawadza i który, horribile dictu, denuncjuje mnie publicznie o rozsiewanie niezgody pomiędzy publicznością.

Ze taka denuncyacya kłamstwem, na to przytaczam na dowód całą parafię poklasztorną; udowodnił raczej ona, że owszem wszędzie i zawsze napominałem wszystkich do miłości i jedności, nawet w rzeczach publicznych.

Habeat sibi! Bóg każdego osądzi!

Jeszcze jedno słówko. Korespondent odzywając się weale w duchu miłości odgraża się, gdy mówi, „że mi się ta przecież weale mu się podobno szczególnie nie udaje, a nawet z niebezpieczeństwem ma być połączona.“

Nie rozumiem tego frazesu: nawet z niebezpieczeństwem połączona; proszę dla tego korespondenta usilnie, by łaskawie jaśniej się zechciał z ogólnika tłumaczyć.

Ks. T. Alberti, wikaryusz poklasztorny.

Brat księdza Alberti, mistrz murarski, pisze: Niżej podpisany nie podjął się bynajmniej misyi rozsyłania po okolicy karteczek na któregokolwiek kandydata do przyszłego parlamentu niemieckiego.

Korespondencya więc pod znakiem (n. k.) Wągrów, dnia 2 lutego rb, o ile się przynajmniej mojej osoby tyczy, jest zupełnie fałszywą, jeśli nie złośliwą.

Gotów jestem każdego czasu postarać się o dowody prawdziwego orzeczenia mego korespondentowi, gdyby ośmielił się publicznie z nazwiskiem swoim wystąpić, przedstawiającemu misy, która, wedle jego zdania, miała być połączoną nawet z niebezpieczeństwem a jeżeliby tego potrzeba dla honoru mego do pociągnięcia do odpowiedzialności przynajmniej za lekkomyślne rozszerzenie fałszywych wiadomości tyczących się mojej osoby.

F. D. Alberti, mistrz murarski.

Rezultat wyborów.

Obwód miasto i powiat poznański.	
Poznań we wszystkich okręgach	2483
Okręg Skórzewo:	54
- Sobota:	68
- Komorniki:	82
- Górczyn:	153
- Zabikowo:	45
- Pamiątkowo:	104
- Jerzyce:	323
- Owinska:	46
- Chomicze:	59
- Wrączy:	124

Obwód pleszewski-wrzesiński.	
Wł. Taczanowski	Stiegler.
Karmin	97
Marzewo	99
Zaleszko	45
Ozeszewo	115
Skarbozewo:	86
Wulka:	84
Kościanki:	53
Kaczanów:	78
Graboszew:	94
Nowawies:	66
Radlin:	131
Chwalęcino:	73

(Jeden z wyborców przybył o 21 pół mili aby głos swój oddać.)

Obwód średzko-średzki.	
N. Mańkowski	Lehmann
Rusocin:	41
Bnin:	129
Lubiatówko:	43
Włoskiejewki:	90
Książ:	65
Dusina:	73
Wieszczyca:	43
Mechlin:	89
Lucyna:	61
Zbrudzew:	75
Murka:	67
Góra:	134
Kurnik:	203
Srem:	335
Kopaszewo:	38
Sroda:	300
Nietrzanowo:	96
Pławce:	114
Babin:	67
Pierachno:	48
Koszuty:	51
Jarosławiec:	73
Trzebieślaski:	16
Brodowo:	78

(Z Włostowa gospodarze prócz 4 nie przybyli na wybory do Brodowa. Niedbałość potępienia godna!)

Chelkó:	91
Bnin (pewnot):	139
Biernatki:	40
Błażewo:	33
Cmoń (wieś):	22
Cmoń (olejny):	26
Dachowa:	93
Daszewice:	71
Gadki:	29
Konarskie:	20
Koninko:	46
Mieczewo:	74
Pierzchno:	40
Radzewo:	71
Runowo:	71
Żerniki:	89
Grabianow:	49

Obwód bukowski-kościński.

Czepln:	153
Chelkó:	91
Lwówek (miasto):	191
Lwówek (zamek):	71
Konin:	66
Zembowo:	80
Brody:	115
Paraszewo:	187
Szelinko:	24
Porazy:	47
Urbanowo:	81
Troszczyn:	18
Jastrzebniki:	43

W powyższej parafii Kirchbach miał głosów 48.

Buk:	268
W okręgu Granowo:	135
Chrostowo:	11
Dakowy:	312
Grodziak:	185

(Książ Gutzmer 1 głos)

Doktorowo (pan Cygański 1 głos)

Zdroje

Granowo

Objeżdżono namacalnie pomiędzy ludem a nader lekkomyślną w komitecie na ten cel wybranym, który, że nie tylko karteczek nie nadesłał, ale nawet nie zawiadomił o kandydacie, na którego głosować miano. To wszystko trzeba było sobie z palca wysać.

(Przypisek korespondenta.)

Opalenica

(Piszę nam, że w obwodzie wyborczym bukowski-kościńskim zamierzają Niemcy zakwestyonować ważność wyboru polskiego kandydata, z powodu jakoby na karteczkach wyborczych dodano tytuł „hrabia“, który ich zdaniem mu się nie przynależał. Oawaj, jakoby dla tego powodu miało przyjść do powtórzenia wyboru, nie podzielamy, gdyż imię, nazwisko i miejsce zamieszkania kandydata znajdujące się na wszystkich kartkach wyborczych, a gdyby nawet tytuł „hrabia“ mu nie przysługiwał prawnie, to jednakże jest petyą, że go wszyscy tak tytułują. Zresztą wątpliwości co do osoby być nie może. (Przyp. Redakcyi Dziennika.)

Obwód mogilnicko-inowrocławski.

Rogów i Rogówko:	106
Zakocin:	302
Górcieszyn:	164
Duszn:	154
Wielkie Jezioro:	383
Kobylniki:	192
Włostowo:	409
Gozdanin:	260
Chełmce:	380

Obwód wyborczy krobaki.

Książ R. Czartoryski Schopis

Sielec

Toniec:

Górciejewice:

Drzewce:

Sarbinowo:

Gola

Obwód wschowski.

Leszno oddano głosów

z tych padło na

Putkamera 1097

Ks. Kluka 47

Massenbacha 16

Obwód chodziesko-czarnkowski:

Dr. Szuman Schuler

21

Obwód szamotulsko-obornicko-międzychodzki:

Psarskie: wszyst-je głosy na kandydata komitetowego.

Hr. St. Kwilecki Krieger Bethmann-Holl

Gaj: 118 204 10

Wroneki: 89 204 5

(kandydat ultramontanński ks. dziekan Sybilski 1 głos.)

Sieraków: 84 121 6

(kandydat ultramontanński ks. Sybilski 4.)

Obwód krotoszyński:

Krzyżanowski Stob

Krotoszyn: I okręg 96 156

II okręg 196 107

III okręg (niepodano Hczb)

Kobylin: 173 160

(Bardzo pomyślny rezultat.)

Obwód krobaki:

Dłot: 133 głosy książę R. Czartor

Obwód gnieźnieński-wagrowiecki:

Dziembowski

Goczałkowo 61

Modliszew 148

Woźniki 45

Winiary 47

Kleryka 14

Powidz 148

(Ultramontanin ks. Wolański 13.)

Obwód szamotul-oborn.-międzychodzki:

St. Kwilecki Kri

Pniewy 132

(Bethmann-Hollweg 17, ultramontanin

ks. Sybilski 1).

W. Sokolniki 151

Długa Goślina 76

(Bethmann-Hollweg 7).

Janków: 15 13

Syrch w: 29 1

Niechanów: 116 1

(Książ Woliński, kandydat ultramontanów, 7 głosów

tem podobnie jak w Gnieźnie „bosse sieben.“ Przyp.

Nosków: 57 2

(Kandydat ultramontanin mimo czynionych pokus

zyskał ani jednego głosu. Niech żyje narodowość i

darność! Przyp. Koresp.)

Pakszyn: 51 1

Niemczyn: 115 5

Czeszew: 129 66

Golanec: 99 18

Grylew: 93 18

Smolegoc: 76 5

(Tu padły 2 głosy na ultramontanina ks. Wolińskiego,

cej nie potrafiło zbatamucić. Przyp. Kor.)

Chawłodno: 129 1

Panigród: 125 1

Chładów: 87 3

Potulice: 132 6

Mokronosy: 88 27

(Ks. proboszcz tutejszy popierał i słowem i czynem

dzo gorliwie nieprawą kandydaturę księdza Woliński

karteczki z jego nazwiskiem wierniejsze pisanie porozy

i nauczycielom takowe pisać kazal. Zdrowy jednakże

ludu, chwala Bogu, poznał się na krzywych drogach.

Przyp. Koresp.)

Obwód szubiński-wyrzyski:

Hr. L. Skórzewski Saenger

 Sadzi: 85 76 || Szubin: 247 207 |
| Zabizyn: 114 184 |
| Zabizyn (wieś): 339 4 |
| Arnoldowo: 30 28 |
| Jerzew: 30 21 |
| Pszczelczyna: 25 1 |
| Dąbiny: 24 99 |
| Góra: 95 5 |

(Jeden z naszych korespondentów wynurza nadzieję,

w tym obwodzie wyborczym przejdzie kandydat polski,

bia Leo Skórzewski. My, jako niekorzystne położenie

wiatów wyrzyskiego i szubińskiego, mianowicie z powo

znacznej liczby niemieckich właścicieli dóbr, tudzież mi

niemieckich, nie mamy tak świetnej nadziei.

Przyp. Red

 Do numeru dzisiejszego dołączony jest dodatek, obejmujący uznanie skutków leczących **preparatów Hoffa w cierpieniach hemoroidalnych, płucowych i żołądkowych.** — Sprzedaż u panów

Dnia 4 bm. o godz. 5 z rana za-
sięła w Bogu opatrzoną św. Sakra-
mentami, ciotka nasza **Tekla z**
Lubomskich Pawłowska, przeżywszy lat 83. Ekspozycja od-
będzie się z Jazierza do Biechowa
dnia 6 bm. o 4 po południu, pogrzeb
znas dnie następnego; o czym kre-
wnym i znajomym donoszą w smu-
tku pogrzebiu. **Gostomacy**.
Jazierz, d. 4 marca. 1871.

Dnia 5 b. m. zasnął w Bogu o-
patrzony św. Sakramentami najuko-
chańszy mąż i ojciec
Karol Klause
w 67 roku życia; o czym donoszą
przyjaciółom i znajomym w smutku
pogrzebiu. **[1131.]**
Trzemeszno, **żona i dzieci.**

W konkursie do majątku kupca **Ale-**
ksandra Szymańskiego w Poznaniu
mianowany został taksator banku Adolf
Lichtenstein stałym zarządcą masy kon-
kursowej.
Poznań, dnia 27 lutego 1871. **[1120.]**
Królewski sąd powiatowy.
Wydział dla spraw cywilnych.

Polka z dobrem wychowaniem, muzykalna
mówiąca poprawnie czystym językiem, po-
szukuje miejsca **Bony** lub do zarządu
domu od 1 kwietnia r. b. Zgłoszenia pod
adrs. L. Z. 28 poste restante Poznań **(1110)**

Walne zgromadzenia **Towa-**
rzystwa Harmonia odbę-
dzie we wtorek dnia 7 marca
o liczny udział uprasza. **(1137)**
Dyrekcya.

Obwieszczenie
tyczące się obierania z gąsienic
drzew.
Kara pieniężna aż do talarów 20 lub też
więzieniem aż do dni czterech ukarany bę-
dzie, który zaniedbał nakazanego prawem
lub rozporządzeniem policyjnym obrania z
gąsienic drzew (§ 363 No 2 Związkowego kode-
ksu karnego).
Na zasadzie powyższego rozporządzenia
wzywa się niniejszym panów właścicieli ogro-
dów miasta jako też wszystkich posiadaczy
zakładów drzewnych i alei, ażeby obranie
z gąsienic drzew i krzaków w swych zakła-
dach i posiadłościach aż do dnia 15 kwie-
tnia b. r. uskutecznić kazali. **(1132)**
Poznań, dnia 2 marca 1871.

Król. Dyrekcya polic
W zastępstwie:
v. Dallwitz.

Frankfurtska
loterya.
Ciągnięcie IV klasy 8 marca r. b. Wygrana
główna **20,000 R.** Losy do tej klasy
można u mnie do 7 marca r. do 12 godzin
w południe wykupić. **(1074)**
Zamówione nowe losy muszą także do 7
marca być odebrane.

Nowy kantor loteryjny
S. Litthauer.
Wilhelmski plac No. 17.

Gips
miętko mielony zawsze w zapasie w
kopalni **(1076.)**

Wapno pr. Srebrnagora.
Chorych przyjmuje od godz. 2-4.
Ubożych leczę bezpłatnie. **(1068.)**
Dr. Batkowski,
Plac Wilhelmski No. 16.

Po odpowiednio czasowi tanich cenach poleca:
mocne drzewa do parków i alei,
angielskie drzewka, ozdobne i płożące drzewa w 100 gatunkach, drzewka
różowe, francuskie karłowate i wysokopienne drzewa owocowe najlepszych
gatunków, najrychlejsze gatunki win, drzewa owocowe, jagodowe i krzaki
około 100 łokci bukszpanu, fance białej olehy, ciemnej i ligustrum do ży-
wych płotów, **najlepsze angielskie olbrzymie fance**
szparagowe kanny i georginie itd. itd.
Zakłady ogrodowe, rysunki i kosztorysy przyjmuje do wykonania
R. Schönthier's ogrodnictwo handlowe,
Wrocław. Sternstrasse No. 2. **(1084)**

Obwieszczenie
pomorskiego akcyjnego banku hipotecznego
w Keszlinie.
Podajemy niniejszem do wiadomości, że naszego agenta jeneralnego, taksatora po-
wiatowego
A. Kryszewskiego w Inowrocławiu,
upoważniliśmy do przyjmowania, ze wszystkich powiatów W. Ks. Poznańskiego wniosków
o niewypowiedziane hipoteczne pożyczki.
Keszlin, dnia 28 lutego 1871. **[965.]**
Dyrekcya główna.

Powołując się na powyższe obwieszczenie polecam się do pośredniczenia w nie-
wypowiedzianych hipotecznych pożyczkach na grunta wiejskie i miejskie
do pomorskiego akcyjnego banku hipotecznego w Keszlinie, odznaczającego się szyb-
kiem zafatowaniem interesów pożyczkowych.

A. Kryszewski w Inowrocławiu,
agent jeneralny.

Handel mój nasion
przeniósł na czas wylewu Warty do fabryki mebli pp. Kronthal
i Bittmann przy Działowym placu i proszę mnie tam zaszczycać łaskawymi zleceniami. Cenniki przesyłam na łaskawą żądania franco
i bezpłatnie. **(1059.)**

A. Krause,
ogrodnik artyst. i handl.

Odpowiedź.
Wystosowane do mnie, pomnażające się
codziennie zapytania zniwalała mnie do
publicznej odpowiedzi: że takie
ulepszone aparaty (psychografy)
odtąd także rozsyłam, za pomocą których
nie dawno **dalem** w Wiedniu przez wy-
kłady w uczonych i najdosłowniejszych
zgrupowaniach **dowód**, że **jakaś** **łatwo-**
ścią **każdy** za pomocą **aparatu** tego
może rozmawiać z **umarzłymi**.
Zupełne objaśnienie co do dal-
szego życia duszy, **szczegóły** o **ciem-**
nym **ch** **lub** **ukrytych** **światach**
kach najrozmaitszego rodzaju podają
niewyobrażane źródło **naj-**
zabawniejszej **rozrywki**.
Cena aparatu z obszernym objaśnieniem
wynosi 3 tal. włącz. z opakowaniem. Do
bliższego wyjaśnienia jestem chętnie gotów.
T. G. A. Koerner,
w Wrocławiu. **(1116)**

Zestawienie
plaszczki wiosenne
sprzedaje za pół ceny **[1134.]**
K. Liszkowski.

Walenty Trzeński
dawniej Stawski
w Poznaniu, Wodna ulica 25.
poleca swój zapas sprzętów kościelnych w
drzewie rzeźbionych i pozłacanych, jako to:
chorągwie z stojakami i obrazami z Czech
dla bractwa wstrzemięliwości, lichtarze w
drzewie rzeźbione, baldachy, otázky do
noszenia, chrzcielnice, figury na Boku meki,
pasy rozmaite wielkości, rezurekcyonarne,
oprawia obrazy, wreszcie wykonuje we-
wnętrzne odnawianie kościołów lub też ro-
botę w nowo budowanych. **[1133.]**

Tereńskie w szepczach wysokich zdane
na służe u nauczyciela **Dobkiewicza**
w **Lovencinie** p. Szwajczerem. **(1138)**

Księgarnia J. B. Langiego
w **Gnieźnie**, przyjmuje zamó-
wienia **na wszelkie pisma pe-**
ryodyczne, w Warszawie
Krakowie i we Lwo-
wie wychodzące, **po cenach jak**
księgarnie poznane. **(1124)**

Nauczycielka,
egzaminowana, udzielająca także początki
muzyki, życzy sobie przyjąć miejsce od 1
kwietnia. Bliż. wiad. udzieli eksp. Dzien.
Pozn. **(1112)**

Lokal prządny, przy tym dobry
myślny, li tylko w dużych domach po-
nić obowiązki, kawaler, od wojskowskiej
wolny, życzy przyjąć obowiązki w in-
nym domu zaraz lub od św. Jana. Bliż.
wiad. udzieli eksp. Dzien. Pozn. **(1114)**

Września, dnia 1 marca 1871.
Na probostwie katolickim w Gra-
boszewie pod Strzałkowem ma jesze-
cze na początku przyszłej wiosny
nowy dom proboszczowski być budo-
wany, za który kosztą excl. robót rę-
cznych i zaprzężnych, jako też z wy-
puszczeniem tyt. „nadzwyczajnych“
wydatków od 50 tal. 2 sgr., która to
suma za obrachowaniem szczegółom
zapłaconą zostanie zarazem za drzewo
budowlowe na 1944 tal. 28 sgr. za-
anszlagowane zostały. **(1115)**
Do wypuszczenia tej budowy jako
tóż osobno do licytacji pociągających
na 614 dni zaprzężnych i 925 dni ro-
bót ręcznych wyznaczyłem termin w
Graboszewie na **poniedziałek dnia 20 mar-**
ca r. b. przed południem o
godzinie 11
w tamtejszej szkole, na który przed-
siębiorców z tem zapozynam nadmie-
nieniem, że tylko takie osoby do li-
cytacji przypuszczeni będą, którzy na
żądanie komisji budowlowej naprzód
złożą kaucyę w ilości 500 tal.
Kosztorys i rysunek w biurze tu-
tejszym (podczas godzin służbowych)
przejrzane być mogą.
Królewski Radzca Ziemiański. **[1117]**

Aukcyja.
Wczwartek dnia 9 marca ra-
no od 10 godz. sprzedawać będą publicznie naj-
więcej dającemu za natychmiastową zapła-
tą w gotówce przy **Młynickiej ul. 19** po
obecnem rozwiązaniu banku kredytowego
wszystkie do dyspozycji będące **utensy-**
lia kantarowe jako też **pojedyncze**
i podcałowe pulpity, szafy
do aktów, stoły kasowe itp.
machinowe biurka, sofę, fo-
tele, brzości, szafy do rze-
czek, zwierciadła, umywalki
franki, regulatora, prase do
kopierowania, wrzódzenie ga-
zowe itd. o 12 godzinie dobra i bez-
pieczna przed złodziejami **(1117)**

szafę do pieniędzy.
Rychlewski, król. kom. aukc. **(1118)**

Aukcyja
Z polecenia król. sądu powiatowego sprze-
dawać będą publicznie w **piątek dnia**
10 marca rano od 9 godzin w lokalu
aukcyjnym przy Magazynowej ulicy No. 1.
najwięcej dającemu za natychmiastową za-
płatą w gotówce: rozmaite **meble, u-**
biory, bieliznę, pościel, sprzę-
ty domowe i gospodarskie.
Rychlewski, król. komisarz aukc. **(1118)**

Obwieszczenie
pomorskiego akcyjnego banku hipotecznego
w Keszlinie.
Podajemy niniejszem do wiadomości, że naszego agenta jeneralnego, taksatora po-
wiatowego
A. Kryszewskiego w Inowrocławiu,
upoważniliśmy do przyjmowania, ze wszystkich powiatów W. Ks. Poznańskiego wniosków
o niewypowiedziane hipoteczne pożyczki.
Keszlin, dnia 28 lutego 1871. **[965.]**
Dyrekcya główna.

Powołując się na powyższe obwieszczenie polecam się do pośredniczenia w nie-
wypowiedzianych hipotecznych pożyczkach na grunta wiejskie i miejskie
do pomorskiego akcyjnego banku hipotecznego w Keszlinie, odznaczającego się szyb-
kiem zafatowaniem interesów pożyczkowych.

A. Kryszewski w Inowrocławiu,
agent jeneralny.

Czeladnicy doskonalni w szyciu surdutów
i przykrawacznicy znajdują zatrudnienie u
M. Graupe.
Wilhelmski plac No. 17.
Pierwszą przesyłkę
towarów wiosennych
co dopiero odebrałem i polecam takową szan-
ownym moim odbiorcom po cenach umiar-
kowanych **[1127]**

M. Felerowicz,
Jezuicka ulica No. 9.

Kupno dóbr ziemsk.
Dzierzawy tychże
Kolonizacye pojedynczych
parcel.
Iupno lasów i zboża
Administracyą dóbr za
kaucyą.
Umieszczenie ofycjalistów
prywatnych.
Wszelkie komisa handlowe
lub przemysłowe w Galicyi w Kró-
lestwie Polskiem lub w Rosyi,
załatwia szybko dom komissowo
handlowy **L. Sroczyńskiego**
w Krakowie od lat siedemnastu
(17) istniejący. **(1122)**

Dla znacznego prze-
siewzięcia poszukuje się
natychmiast
agent jeneralny
na całą prowincyę, który
może złożyć kaucyę 1000 tal.
Oferty sub **Q. 4628** do ekspedycji anon-
sów **Rudolfa Mosse** w **Ber-**
linie. **(1128)**

Wielka Aukcyja.
We **Wrześni** odbędzie się w
środe dnia 8 marca t. r. od go-
dziny 9 i w dniach następujących
wypredać towarów **loke-**
do masy konkursowej **Isidora Gold-**
schmidta (Jetta) należących i to w
drodce aukcyi za natychmiastową za-
płatą.
Rakowski,
(1093) zawiadowca mass.

Nakładem księgarni J. K. Żupańskiego
wyszło dzieło pod tytułem:
Dzieje narodu polskie-
go w krótkości zebrane
dla matek i niższych
nauczycieli przez Teo-
dora Morawskiego
Piastowice.
Cena 2 talary.
Dzieło, którego niniejszy tom:
„Piastowice“ jest z kolei pier-
wszym, składać się będzie z 6ciu
tomów i wydźie jeszcze w roku
1871. Cena każdego tomu wyno-
sić ma 2 tal. Pojedynczych to-
mów nabywać nie można luźno i
dla tego, kto bierze pierwszy tom,
obowiązany jest nabyć i następne.

Aukcyja.
Wczwartek dnia 9 marca ra-
no od 10 godz. sprzedawać będą publicznie naj-
więcej dającemu za natychmiastową zapła-
tą w gotówce przy **Młynickiej ul. 19** po
obecnem rozwiązaniu banku kredytowego
wszystkie do dyspozycji będące **utensy-**
lia kantarowe jako też **pojedyncze**
i podcałowe pulpity, szafy
do aktów, stoły kasowe itp.
machinowe biurka, sofę, fo-
tele, brzości, szafy do rze-
czek, zwierciadła, umywalki
franki, regulatora, prase do
kopierowania, wrzódzenie ga-
zowe itd. o 12 godzinie dobra i bez-
pieczna przed złodziejami **(1117)**

szafę do pieniędzy.
Rychlewski, król. kom. aukc. **(1118)**

Aukcyja
Z polecenia król. sądu powiatowego sprze-
dawać będą publicznie w **piątek dnia**
10 marca rano od 9 godzin w lokalu
aukcyjnym przy Magazynowej ulicy No. 1.
najwięcej dającemu za natychmiastową za-
płatą w gotówce: rozmaite **meble, u-**
biory, bieliznę, pościel, sprzę-
ty domowe i gospodarskie.
Rychlewski, król. komisarz aukc. **(1118)**

Machiny do szycia
do użycia familijnego, dla szewców, kraw-
ców itp.
Pollacka, Schmidta i Sp.
na W. Księstwo Poznańskie są do nabycia jedynie u
A. z Pawłowskich Kaufmann,
Plac Sapieżyński No. 1a.

Nasiona
polecam w najlepszej świeżej jakości po jak najtańszych cenach. Cenniki
(18 Rocznik) są bezpłatnie na usługi. Poćcam się także do zakładania
parków i ogrodów. **(969)**
Handel nasion Henryka Mayer,
ogrodnik artystyczny i zakładów,
Poznań, Fryderykowska ul. 32a naprzeciw banku prowina.

Machiny drylowe
z najnowszemi ulepszeniami, dobrej i prostej konstruk-
cyi, poleca
lejnarnia zelaza i fabryka machin
J. Kemna
w Wrocławiu, Kleinburgerstr. 26.
Fabryka gwarantuje siw najprowiejszy, do jakiego ma-
chiny dojść można. Przeszło 70 najlepszych świadectw posiadamy
a na życzenie przesyłamy je franco. **(856)**

L. Kwieciński,
Sapieżyński plac 3
w Poznaniu
poleca swą fabrykę i skład wszel-
kiego damskiego obuwia do łaska-
wskiego uwzględnienia.
Obstaunki wykonuję najpuknu linii
i posiadam znaczny dobor w mniejszych
trzewikach. **[1136.]**

Posiedzenie
rady reprezentantów miasta Poznania na dniu 8 marca 1871 z po-
łudnia o godz. 4.
Porządek dzienny:
1. Wystąpienie radcy Mamrotha z kolegium magistratu.
2. Podwyższenie ceny za żywienie więźniów policyjnych.
3. Zakupno większej skrzyni kasowej.
4. Przyzwolenie na wydatek 2000 tal. na pokrycie kosztów powstałych
przez wylew Warty lub powstać jeszcze mogących.
5. Nadzwyczajna wspórka dla nauczyciela Scholza.
6. Pokwitowanie rachunku z funduszu teatru za r. 1869.
7. Wniosek tyczący siępomieszczenia rodziny, które w skutek powodzi po-
zo stały bez przytułku.
8. Urządzenie uroczystości w skutek zawarcia pokoju i powrotu wojsk
z pola bitwy. **podp. Pilet.**

Oferta nasion, roślin i drzew
J. G. Hübnera w Bolesławiu
(Bunzlau w Szląsku.)
Buraki pastewne największy, najcięższy i najobfitszy w liście gatunek
funt po 4 1/2, 5, 7 1/2, 15 sgr.; 100 funt 12 tal., 16 tal. 20 tal. 45 tal. **Marchew**
najdoszła, czerw. funt 9 i 10 sgr.; 100 funt 25 i 30 tal.; biała marchew olbrzymia funt
9 sgr.; 100 funt 24 tal.; brukiew funt 9, 10 i 15 sgr.; kalafior najlepszy 10t 5, 10 i 25
sgr.; kapusta, największa 10t 2 sgr., funt 1 1/2 tal.; kapusta czerwona 10t 2 sgr., funt 1
tal 15 sgr.; kapusta włoska 10t 2 sgr.; jarmuż 10t 6 fen.; kalarepa najdelikatniejsza
10t 1 1/2 sgr.; rzepa majowa 10t 6 fen., funt 8 sgr.; rzepa jesienna funt 7 1/2 sgr.; rzepa
do salaty 10t 1 sgr., funt 10 sgr.; ang. rzepa pastewna funt 12 1/2 sgr.; karoty krotkie
funt 15 sgr.; pietruszka funt 10 sgr.; seler 10t 1 1/2 sgr.; salata glowiasta 10t 1 1/2 i 2
sgr.; cebule 10t 1 1/2 sgr., funt 20 sgr.; i 1 tal.; porz, najlepsze 10t 1 1/2 sgr.; rzodkiewki
10t 9 fen., funt 15 sgr.; rzodkiew 10t 1 sgr.; ogórki węgowe 10t 2 sgr., funt 1 tal. 15
sgr.; ogórki lignickie 10t 1 1/2 sgr., funt 1 tal.; ogórki do inspektów 15 sgr.; melony
najlepsze 10t 10 sgr.; dynie do jada najlepsze melonowe ceaturowe 10t 20 sgr.; por-
cja 2 1/2 sgr.; wielka dynia polowa 10t 1 1/2 sgr., funt 20 sgr.; majeran 10t 1 sgr.; jako
tóż wszystkie ziola, kuchenne jak najtańsze. Szynki funt 5 i 8 sgr. Groch cukrowy
funt 6 i 8 sgr.; groch strękowy funt 5 i 6 sgr.; fasole tyczkowe największe mieczowe
funt 7 1/2 sgr.; fasola krzakowa największe funt 6 sgr.

Trawy: nasiona traw na trwałe piękne murawy funt 4 sgr., 100 funt 12 tal.;
mieszanka najlepszych traw i konicy dla bydła rogatego 100 funt 12 i 15 tal.; mie-
szanka dla koni 100 funt 12 i 15 tal.; mieszanka dla owiec 100 funt 12 tal. **Ke-**
nietny, jako to: czerwona, biała, żółta, lucerna, konicyzna szwedzka, bucharska po
cenach targowych.

Nasiona leśne: sosna funt 24 sgr., sosna czarna funt 15 sgr., sosna Wey-
montha funt 2 tal., sosna krzywa funt 20 sgr., świerk funt 6 sgr., klon funt 4 sgr.,
brzoza funt 8 sgr., buk funt 4 sgr., olsza funt 6 sgr., olsza biała funt 8 sgr., jesion
2 1/2 sgr., wierz funt 6 sgr., akacja funt 6 sgr. — Nasionka jabłkowe funt 15 sgr., ziarnka
gruszkowe funt 1 tal.

Nasiona kwiatne w przeszło 600 najpiękniejszych gatunkach i odmianach,
20 gatunków za 1 tal., 30 gatunków 1 tal. 15 sgr., 50 gatunków 2 tal. a 100 gatunków
za 4 talary.

Jablonie, najlepsza, delikatniejsza, najlepsze pnie sztuka po 7 1/2 sgr. i 10 sgr., kopa
15 tal. **Grusze,** najdelikatniejsza, najlepsze pnie po 10 i 20 sgr., kopa 20 tal. **Wi-**
śnie stołkowe, najdelikatniejsza, najlepsze pnie sztuka po 7 1/2 do 12 sgr., kopa 15
tal. **Wiśnie kwiatne** sztuka po 6 sgr., kopa 10 tal. **Sliwki i Kieles Claude**
sztuka 10 do 20 sgr.; Węgierskie sliwki do naszenia sztuka 6 sgr., kopa 10 tal. **Apri-**
kocy i brzoskwinie sztuka 15 do 30 sgr.; Orzechy włoskie po 10 do 15 sgr. **Maliny**
12 sztuk 5 sgr., 100 sztuk 1 tal. **Sw. Janki** sztuka 2 sgr., 12 sztuk 25 sgr. **Agrest**
największe sztuka 2 1/2 sgr., 12 sztuk 25 sgr. **Porzeczki,** największe gatunki kopa 10 sgr.
Zrązy winne, najdelikatniejsza po 5, 7 1/2 i 10 sgr.

Dziełki owocowe do uszlachetnienia, 1, 2 i 3 letnie: jablonie 1000 sztuk
3, 5 i 12 tal. Sliwki 6, 12 i 25 tal.
Ciernie, 1000 sztuk 4, 5 i 6 tal. **Akacje,** 1000 sztuk 2, 4 i 10 tal. **Dęby**
2 letnie, 1000 sztuk 4 tal. a 3 letnie 4, 5 i 6 tal. **Morwy** 3 letnie 1000 sztuk 6 tal.
Kasztany, 1000 sztuk 3, 5 i 8 tal.
Klony, jesiony, kasztany, lipy, drzewa do alei w wielkich partych jak najtańsze.
Akacje kuliaste sztuka 10 do 20 sgr., kopa 23 tal. Jesiony płożące po 10 do 20 sgr.,
kopa 25 tal. Pełne ciernie po 7 1/2 do 15 sgr., kopa 20 sgr. **Drzewa ozdobne**
kopa 4 do 6 tal.

Róże, najszlachetniejsze remonty, herbaciane i purbonowe pnie wy-
sokie 6 sztuk w 6ciu gatunkach 3 i 4 tal., 12 sztuk 6 i 8 tal. 25 sztuk 15 tal., 50
sztuk 25 tal., 100 sztuk 50 tal., niższe 100 sztuk 30 tal.

Angielskie olbrzymie fance szparagowe
mego sławnego, kilkakrotnie premiowanego najdelikatniejszego i najmocniejszego gatunku
100 sztuk 3 letnich 1 tal., 1000 sztuk 9 tal., 10,000 sztuk 80 tal.

Specyalne cenniki rozsyłam franco a do nabycia są i w ekspedycji Dzien-
nika Poznańskiego. **[1094.]**

Machiny do szycia
do użycia familijnego, dla szewców, kraw-
ców itp.
Pollacka, Schmidta i Sp.
na W. Księstwo Poznańskie są do nabycia jedynie u
A. z Pawłowskich Kaufmann,
Plac Sapieżyński No. 1a.

Wież rozległości 1300 morg
z gruntowym inwentarzem, położo-
ny w powiecie wrzesińskim, 2 mile
kolei przy szosie, jest z wolnej ręki
na lat 12 do **wydzierżawienia**.
Reflektujący otrzymają bliższą
domosć na swój list pod adresem
A. Z. poste rest Strzałkow
(1120.)

Pomorski akcyjny bank
hipoteczny.
Pożyczki na miejskie i wiejskie
z amortyzacyą wyjednywa jak
dziej **(1112)**

Rudolf Soenderop
w Wronkach.

Dom **Kłoda** pod **Ry-**
dzyń ma na sprzedaż z
wodu oddania dzierżawy nowo
rządzony od 2 1/2 lat w u-
będący aparat gorzelniczy (Pi-
rysza) wraz z nowemi kadzi-
dębowymi, machiną parową o
osmiu (8) koni, kotłem parow-
y i innemi przynależnościami
wszystko bardzo dobrze zach-
wane. **(1096)**

Nasienie buraków olbrz-
mich złotego gatunku Pohla, sprze-
szef. po 5 tal. a mecke po 10 sgr. **(1136)**

Karol Heinze
właściciel dóbr w Kiecku

Maly złoty medalion
ksztaltu **książki** z **złoty**
łańcuszkiem, mieszczą-
w sobie 9 fotografii, zgo-
biony został w drodze
Wilhelmskiego placu
przez **Berliński i Mly-**
ską ulicę. Znalazca otrzy-
ma przy zwrocie dobrą na-
grode w ekspedycji **Dzie-**
Poznańskiego. **(1113)**

Ogłoszenia gospodarskie itd.
Ogrodnik, Polak, kawaler, w
miejscu od 1 kwietnia r. b. Blizsza
wiadomość na listy fr. pod lit. PP. Chodźka
restante. **(1122)**

Śluszy, kawaler, wolny od
wojski, poszukuje miejsca od 1 kwietnia.
I. post. rest. Pempowo. **(104)**

Owczarza zdatnego poszuk-
je s. Jana Dom. **Borek.** **(1107)**

Drzewka owocowe
Jablonki, grusze, tereńskie, sliw-
i drzewka orzechowe najlepszego ga-
tunku są do nabycia w **Kob-**
ienpola pod Poznaniem. Zamó-
wienia przyjmuję także ogrodnio-
w (980). **H. Friedrich.**

W Grodzisku pod Grodziskiem
brzożowe i olszowe fance
ce jako i **topole** piramidowe
sprzedania. **(1129)**

W Dom. **Niedzychód** p
Srebrnem stanowią następujące rzę-
dy ogier:
1. **Don,** skarogniady, pełen kr-
angieliskiej;
2. **Gernot,** biały z Trakci-
go zawodu. **(1095)**

W Domin. **Szlachein** p
Srebrnem stanowią następujące kró-
skie ogier z Sierakowa:
Jean sans peur
Tician i
Hamdani po 3 tal. 7 1/2 sgr.
klaczy. **(1036)**

Dom **Kolaczków** pod Bor-
kowem (najbliższa stacya pocztowa
Września lub Miłosław) ma na spr-
daz: **(1068)**

24 szt. opasow. wołów
300 szt. tuczn. skopów

Na cele dobroczynne (danem będą
w **Pleszewie,** w sali p. Wa-
szewskiego, w czwartek 9 marca
b. o godzinie 6 1/2 z wieczora
Przedstawienie amatorskie
przy łaskawym współudziale artyst-
i artystów z towarzysza dramat-
nego p. Miłosza Sztengla.
Odegrana zostanie:

Panie Kochanku
anegdota dramatyczna w 3ch aktach
przez J. I. Kraszewskiego.
Cena krzesła albo miejsca numer-
wanego 1 tal. bez ograniczenia
broczności.
Zamówienia na bilety przyjmuje
7 marca Wny Waliszewski w Pa-
szewie.
Afisz szczegółowe przy kasie
czerniej.
Julian Taczanowski. Wł. Rad-
ski. Brokera. M. Piotrowski.
M. Sztengel. St. Szczaniecki.

Teatr ludowy
w ponieziakach, 6 marca.
Der Weg durch's Fenster. — Die kleine
Wildheide oder: Schülerschwanke.
let itd. **(1130)**

Dyrekcya. **(1130)**